

Sygn. akt I.Ca 79/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski
Sędziowie SO :	Joanna Walczuk, Mirosław Krzysztof Derda
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy wszczętej z urzędu w stosunku do nieletniego O. K.

na skutek apelacji rodziców nieletniego A. K., i R. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Elku z dnia 19 listopada 2018r. sygn.. akt III Nkd 218/17

p o s t a n a w i a:

Oddalić apelację

SSO Cezary Olszewski SSO Joanna Walczuk SSO Mirosław Krzysztof Derda

Sygn. akt I Ca 79 / 19

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12.12.2017r. Sąd Rejonowy w Elku wszczął postępowanie w celu ustalenia czy nieletni O. K. wykazuje przejawy demoralizacji poprzez to, że w dniu 15.11.2017r. ok. godz. 14.30 w E., przy ul. (...) naruszył nieetykalność cielesną małoletniego A. S. (1), w ten sposób że popychał, szarpał w/w za plecak, kopał po nogach oraz wykręcał lewą rękę oraz w dniu 15.11.2017r. ok. godz. 14.30 w E., przy ul. (...) dokonał zniszczenia mienia należącego do D. S. w postaci smartphona A. O. (...) o wartości 300 zł, czym działał na szkodę w/w.

Sąd rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Nieletni O. K. jest synem R. K. i A. K.. W dniu 16.11.2017r. rano D. S. zgłosiła zdarzenie dotyczące naruszenia nieetykalności jej syna A. S. (1) i zniszczenia mienia na policję w związku z czym 22.11.2017r. nieletni został wysłuchany przez policję .

Powyższe zarzuty spowodowały też złożenie przez D. S. wniosku o wszczęcie postępowania w stosunku do nieletniego.

W trakcie postępowania wyjaśniającego Rodzice Nieletniego przedstawili szereg dyplomów nieletniego związanych z wysokimi ocenami oraz bardzo dobrym zachowaniem, udziałem w konkursach , udziałem w zawodach sportowych oraz świadectw, w tym z biało -czerwonym paskiem .

Z informacji szkoły wynikało, że 16.11.2017r. najpierw u Dyrektora pojawiła się matka A. S. (1) wraz z synem, następnie małoletni pokrzywdzony wskazał ucznia który go pobił, nieletni wraz z kolegą przedstawili swoją wersję zdarzeń, następnie zostało umówione spotkanie rodziców, które przebiegało w dosyć napiętej atmosferze i zakończyło się ustaleniem, że rodzice spróbują się porozumieć ale ostatecznie matka A. S. (1) poinformowała, że nie wycofa zgłoszenia na Policję.

Z kolei z wywiadu środowiskowego sporządzonego przez kuratora w kwietniu 2018r. wynika, że nieletni w związku z nadrucliwością oraz problemami z koncentracją badany był przez Poradnię Psychologiczno – Pedagogiczną i stwierdzono u niego nadrucliwość oraz zaburzenia w zakresie integracji sensorycznej, a w szczególności nadwrażliwość słuchową. W domu nieletni nie sprawia problemów wychowawczych ale w szkole miewa problemy z zachowaniem. Wstępnie kurator proponował umorzenie postępowania.

D. S. zleciła ekspertyzę serwisową, z której wynika, że telefon przed uszkodzeniem miał wartość 400 zł, a naprawa uszkodzenia w postaci zbitego wyświetlacza ( czego nie obejmuje gwarancja ) kosztuje 450 zł .

W październiku 2018r. podjęto za pośrednictwem kuratora próbę sporządzenia drugiego wywiadu środowiskowego ale pomimo oczekiwania kilkudziesięciu minut pod posesją rodziców nieletniego nie został tam wpuszczony. W szkole kurator ustalił, iż nieletni jest nadpobudliwy i impulsywny oraz nierzadko agresywny, a także uczęszcza na zajęcia kompensacyjne do pedagoga.

Z wydruku uwag ze Szkoły Podstawowej nr (...) w E., do której uczęszcza nieletni wynika , że zdarzają się mu lekceważące zachowania wobec nauczycieli, nierespektowanie zasad bezpieczeństwa i właściwego zachowania na zajęciach, a nawet zachowania agresywne wobec kolegów, aczkolwiek jest również wiele pozytywnych uwag.

Podczas wysłuchania 6.02.2018r. nieletni nie przyznał się , przedstawił własną wersję zdarzeń, z której wynikało, że doszło raczej do nieszczęśliwego nieporozumienia, za którego zaistnienie w większym stopniu odpowiada A. S. (1) zachowujący się wobec nieletniego prowokacyjnie i w pewien sposób agresywnie ( szturchał, chciał kopnąć, uderzył ). Nieletni był zdania, że się pogodził z A. S. (1) i twierdził, że mówią sobie cześć. Według ojca nieletniego A. S. (1) na spotkaniu w szkole dziwnie się zachowywał.

Sąd rejonowy przesłuchał troje świadków ( małoletnich M. S. i A. S. (1) oraz D. S. ), a także przeprowadził dowód z opinii biegłej z zakresu psychologii A. S. (2) oraz poddał ocenie zgromadzone w sprawie dokumenty, a także przeprowadził analizę zeznań świadków w kontekście ich zgodności z ustalonymi faktami przez pryzmat doświadczenia życiowego i logicznego wnioskowania.

W oparciu o zebrany wyżej materiał dowodowy ustalił, że nieletni O. K. wykazuje przejawy demoralizacji poprzez to, że

1/ w dniu 15 listopada 2017 r. ok. godz. 14:30 w E., przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną małoletniego A. S. (1), w ten sposób że popychał, szarpał w/w za plecak, kopał po nogach oraz wykręcił lewą rękę;

2/ w dniu 15 listopada 2017 r. ok. godz. 14:30 w E., przy ul. (...) dokonał zniszczenia mienia należącego do D. S. w postaci smartfona, czym działał na szkodę w/w

i na podstawie art. 6 pkt 1 upn zastosował wobec nieletniego O. K. środek wychowawczy w postaci upomnienia oraz odstąpił od obciążania rodziców nieletniego kosztami zastosowanego środka wychowawczego.

Sąd rejonowy oceniając zebrany materiał dowodowy i dokonując oceny prawnej zważył co następuje:

Zeznania M. S. i oświadczenia nieletniego O. K. odnośnie bezpośredniej przyczyny zdarzenia z udziałem A. S. (1) nie zostały uznane za wiarygodne albowiem nieprawdopodobne jest aby pojedynczy i młodszy nastolatek zaczął grupę nieco starszych chłopaków. O wiele bardziej przekonująca była koncepcja biegłej zbiegu szeregu okoliczności. Z opinii biegłej wynika nadto, że małoletni pokrzywdzony jest dzieckiem nadwrażliwym i lęklwym, a więc tym bardziej nieprawdopodobne jest aby sam zaczął nieco starszych chłopaków. Sąd zauważył jednak, że opis przebiegu

przedmiotowego zdarzenia przedstawiony przez pokrzywdzonego jest nieco przesadzony albowiem gdyby było tak jak on przedstawia sytuację to powinno dojść co najmniej do lekkiego uszczerbku na zdrowiu, a nie tylko do naruszenia nietykalności cielesnej jak w sprawie niniejszej. Reasumując sąd stwierdził, że na podstawie przeprowadzonych dowodów niewątpliwie jest, że doszło do naruszenia nietykalności cielesnej A. S. (1) przez nieletniego O. K. czemu nie towarzyszyło uprzednie wyzywające zachowanie pokrzywdzonego.

Jeżeli chodzi o drugi skutek przedmiotowego zdarzenia to Sąd rejonowy zauważył, iż telefon pojawia się w opisie zdarzeń sformułowanym przez obie strony nieporozumienia, a więc bezsporne jest, że mógł zostać uszkodzony. Zdaniem sądu rejonowego brak było podstaw do odmówienia wiarygodności depozycjom D. S. i jej syna twierdzącym, iż do takiego uszkodzenia doszło wskutek zdarzenia z udziałem nieletniego. Kwestią sporną pozostaje model i wartość aparatu telefonicznego. Jednak zachowanie nieletniego nie było ukierunkowane na niszczenie mienia, a więc nie jest najistotniejsze ustalenie wartości i typu zniszczonego urządzenia, zwłaszcza że w chwili zdarzenia nieletni nie miał ukończonych 13 lat.

Mając powyższe na uwadze sąd rejonowy stwierdził, że udowodnione zostało zdarzenie, którego zaistnienie zainicjowało niniejsze postępowanie. Dla porządku jedynie zauważył, że nieletni w chwili czynu nie miał 13 lat, a więc stosownie do art. 1 § 1 pkt 1 i 2 upn odpowiada jedynie za demoralizację, a nie czyn karalny. Jeżeli chodzi o definicję demoralizacji to szczególnie istotne jest to, że w doktrynie ( P. G., Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich – Komentarz, Preambuła t. 2, W – wa 2007 ) wskazuje się, że stanowi ona szczególnie intensywną i względnie trwałą postać nieprzystosowania społecznego. W ocenie Sądu w sposób oczywisty za przejaw demoralizacji można uznać wielokrotne posługiwanie się przez nieletniego agresją werbalną ( częściej ) i fizyczną ( rzadziej ) wynikające z wykazu przedstawionych przez szkołę uwag. Zachowania takie jak okazywanie lekceważenia, prowokowanie kierowców, przepychanie się, przewrócenie i duszenie kolegi, kopanie krzesła, używanie wulgaryzmów, spychanie kosza na śmieci w kierunku koleżanki, czy aroganckie traktowanie nauczyciela same w sobie nie stanowią wyrazu skrajnego braku szacunku dla powszechnie obowiązujących norm społecznych ale niewątpliwie są świadectwem trwałości pewnego rodzaju nieakceptowanych zachowań. W ocenie sądu domniemywać można ( art. 231 kpc ), że w nieletnim wskutek odniesienia wielu sukcesów naukowych, sportowych czy artystycznych wytworzyło się wewnętrzne przekonanie, iż wolno mu więcej niż innym. Eksces nieletniego w postaci napaści na pokrzywdzonego gdyby nie był połączony z uprzednio wskazanymi nieodpowiednimi zachowaniami nieletniego niekoniecznie musiałby przemawiać za zastosowaniem wobec nieletniego jakiegokolwiek środka wychowawczego. Jednak w sprawie niniejszej oprócz spornego zdarzenia wydarzyło się w środowisku szkolnym szereg różnego rodzaju sytuacji, które łącznie pozwalają na przypisanie nieletniemu demoralizacji.

Wobec stwierdzenia faktu demoralizacji nieletniego sąd orzekł o zastosowaniu odpowiednich środków wychowawczych. Odwołał się do preambuły ustawy w myśl której jej zasadniczym celem jest stwarzanie warunków powrotu do normalnego życia nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego. Ponadto w myśl art. 3 § 1 i 2 powołanej ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich w sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz uwzględniając przy tym interes społeczny. Przy czym w postępowaniu z nieletnim bierze się pod uwagę osobowość nieletniego, a w szczególności wiek, stan zdrowia, stopień rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru, a także zachowanie się oraz przyczyny i stopień demoralizacji, charakter środowiska oraz warunki wychowania nieletniego.

W sprawie niniejszej zachodziła zdaniem Sądu potrzeba reakcji na zachowanie nieletniego, w szczególności z uwagi na istotny stopień szkodliwości społecznej zachowania będącego przejawem demoralizacji. W ocenie Sądu rejonowego istnieje potrzeba uzmysłowienia nieletniemu funkcjonowania określonych zasad społecznych czego nie można osiągnąć nie stosując żadnego środka wychowawczego. Zdaniem Sądu oddziaływanie wychowawcze rodziców, powinno być wzmocnione przez społeczeństwo dodatkowo poprzez zastosowanie środka wychowawczego w postaci upomnienia dlatego też orzeczono o jego zastosowaniu.

Apelację od postanowienia Sąd Rejonowego wywieśli rodzice nieletniego O. K. zaskarżając postanowienie w punkcie I i zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c w zw. z art. 20 u.p.n. poprzez przyznanie wiarygodności i prawdziwości zeznaniom pokrzywdzonego i pozbawienie wiarygodności zeznań nieletniego świadka w sytuacji gdy Sąd I-szej instancji wskazuje, iż zeznania pokrzywdzonego są przesadzone, pominięcie okoliczności wskazywanych przez nieletniego i świadka, dotyczących prowokowania nieletniego przez pokrzywdzonego i uznanie za potwierdzone okoliczności, dotyczące uszkodzenia telefonu bez poczynienia jakichkolwiek czynności w tej kwestii,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c w zw. z art. 20 u.p.n. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z materiałem dowodowym, iż nieletni zachowywał się w szkole w sposób świadczący o demoralizacji, w sytuacji, gdy w omawianym okresie nieletni posiadał także liczne pozytywne opinie od nauczycieli, pominięcie problemów psychicznych nieletniego w zakresie nadpobudliwości oraz adaptacji oraz bezzasadne uznanie, iż z uwagi na osiągnięcia naukowe, sportowe i artystyczne u nieletniego może on więcej bez jakichkolwiek dowodów ku temu,

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c w zw. z art. 20 u.p.n. poprzez kompletne nie wykazanie przez Sąd I instancji przyczyn, dla których odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej takim dowodom jak zeznania świadka M. S. i nieletniego i ograniczenie się przez Sąd pierwszej instancji do ogólnikowego stwierdzenia, że nie daje tym, że dowodom wiary z uwagi na małe prawdopodobieństwo.

Z ostrożności procesowej, w przypadku uznania powyższych zarzutów za bezzasadne skarżący podnosili także zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 217 kk i art. 288 kk albo 124 kw w zw. z art. 1 § 2 pkt 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tj. z dnia 9 lutego 2010 r. Dz.U. Nr 33, poz. 178) polegające na uznaniu, iż nieletni O. K. dopuścił się popełnienia zdarzeń wskazanych w sentencji orzeczenia, w sytuacji, gdy zachowanie nieletniego nie wypełnia znamion czynów w opisanych wyżej przepisach, albowiem oba czyny to czyny o charakterze kierunkowym, a z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynika, aby nieletni zmierzał do naruszenia nietykalności nieletniego i zniszczenia mienia.

Ponadto skarżący wnosili o dopuszczenie dowodu z dokumentów, wydanych przez Poradnię Psychologiczno - Pedagogiczną w E.

1. Oceny rozwoju procesów integracji sensorycznej z dnia 19 maja 2013 r.

- na okoliczność, iż u O. K. stwierdzono cechy obronności dotykowej, której towarzyszą pod wrażliwość przedśionkowa i związana z nią nadwrażliwość na bodźce dźwiękowe co powoduje u O. K. trudności z zachowaniem uwagi i zachowaniem oraz na okoliczność zaleceń postępowania względem O. K.,

2. Opinii z dnia 17 kwietnia 2013 r.

- na okoliczność ustaleń poczynionych trakcie badania O. K., dotyczących jego nadpobudliwości i zaleceń Poradni, dotyczących kształcenia wyżej wymienionego.

3. Opimi z dnia 18 października 2017 r.

- na okoliczność ustaleń poczynionych trakcie badania O. K., dotyczących jego nadpobudliwości i zaleceń Poradni, dotyczących kształcenia wyżej wymienionego,

a w szczególności na okoliczność, iż w wyniku badania ustalono u O. K. trudności w roli ucznia z powodów wskazanych w opinii,

4. Kontraktu z dnia 22 czerwca 2017 r., zawartego przez rodziców O. K. ze szkołą

- na okoliczność, iż rodzice O. K., w celu realizacji zaleceń opinii wskazanych wyżej współpracowali ze szkołą i zawarli stosowną umowę.

Podnosząc powyższe zarzuty- wnosili o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt. I. stwierdzenie braku przejawów demoralizacji u O. K. i umorzenie postępowania ewentualnie
2. uchylene zaskarżonego postanowienia i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi I instancji.

Sąd okręgowy zważył co następuje:

Apelację uznać należało za nieuzasadnioną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, właściwie oceniając przy tym zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził właściwe ustalenia i wnioski, w oparciu o które prawidłowo zastosował normy prawa materialnego, zaś sposób procedowania w sprawie odpowiadał wymogom określonym w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, tym samym Sąd II instancji w całej rozciągłości przyjmuje ustalenia i wnioski Sądu I instancji jako własne.

Przede wszystkim nie można zgodzić się z zarzutem apelacji, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i dalej powołanych przepisów.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orzeczenie SN z dnia 6 listopada 1998 r, II CKN 4/98).

Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 k.p.c. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów – grupy dowodów) – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 1075/12, Lex nr 1267341.

Podniesione zatem przez apelującego zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś pozwany nie dowiódł, a jego twierdzenia, iż prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie polemiką z trafnymi wnioskami Sądu Rejonowego.

Wskazać należy, iż istota stanowiących podstawę orzekania ustaleń faktycznych nie polega na bezkrytycznym daniu wiary lub nie dowodom przedstawionym przez strony, czy też zebranych w ramach gromadzenia materiału dowodowego, lecz na ocenie tych dowodów w kontekście doświadczenia życiowego i zasad logiki. Wbrew zarzutom apelacyjnym sąd rejonowy właśnie wyakcentował taką ocenę przedstawiając logiczny i oparty o zasady doświadczenia życiowego wywód co do zachowań i ich skutków – wiążąc to w sposób logiczny z całym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przyjmując najbardziej prawdopodobną wersję zdarzeń.

Wbrew zarzutom apelacyjnym skupiającym się na odmiennej ocenie zeznań złożonych w sprawie przez poszczególnych uczestników zdarzenia sąd kierował się logiką i mądrością życiową (doświadczeniem życiowym) tak oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Jak przedstawił to Sąd Rejonowy (w uzasadnieniu) wbrew logice byłoby założyć, że A. S. (1) przejawiał agresję w stosunku do O. K. prowokując go do ataku na jego osobę w sytuacji gdy był on osobą młodszą i do tego osamotnioną, podczas gdy O. K. miał wsparcie emocjonalne w towarzystwie kolegów. Nielogicznym byłoby (mając także na uwadze opinię biegłej z której wynika, że pokrzywdzony jest osobą nadwrażliwą, emocjonalną i lęklivą) – że młodszy, osamotniony i lęklivy chłopak zaczepia i prowokuje starszego, silniejszego i otoczonego kolegami O. K.. Ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd rejonowy w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych winna być uznana zdaniem sądu II-giej instancji wręcz za bardzo trafną.

Co więcej tak poczynione ustalenia faktyczne potwierdzone zostały licznymi dowodami w tym również złożonymi w postępowaniu apelacyjnym- co tylko utwierdza Sąd Okręgowy w słuszności ocen dokonanych przez sąd I-szej instancji. Przedłożone z apelacją dokumenty potwierdzają występowanie u O. K. nadpobudliwości psychoruchowej – przejawiającej się impulsywnością, egocentryzmem, brakiem krytycyzmu, a w zachowaniu poszturchiwaniem kolegów, nadmierną gadatliwością, brakiem umiejętności hamowania reakcji. Problemy te u nieletniego zdiagnozowane zostały już od 2013r i występują nadal o czym rodzice nieletniego doskonale wiedzą, w związku z czym tym bardziej trudno zrozumieć zarzut apelacji dotyczący wadliwej oceny dowodów. Wbrew absurdem byłoby założenie (jak oczekują tego skarżący), że to młodszy, nadwrażliwy, emocjonalny i lęklivy, a do tego osamotniony A. S. (1) był agresorem w stosunku do będącego w towarzystwie kolegów, starszego, silniejszego, impulsywnego, bezkrytycznego wobec własnych zachowań i przejawiającego również agresję fizyczną w stosunku do rówieśników (stwierdzone poszturchiwanie) O. K..

Także uzasadnienie sporządzone przez Sąd Rejonowy spełnia wszelkie wymogi określone treścią art. 328 kpc, a wręcz jest sporządzone wedle wysokich standardów, bowiem oprócz przywołania faktów zawiera kompleksową ocenę dowodów określoną przepisami art. 227 kpc i 233 kpc. Sąd ten nawet odniósł się do kwestii stawiania przeszkód w gromadzeniu materiału dowodowego (str.2 uzas.). Poczynione ustalenia i wyciągnięte wnioski nacechowane są doświadczeniem życiowym i mądrością w logicznym kojarzeniu faktów.

W kontekście poczynionych wyżej uwag, za całkowicie błędne uznać należało wszystkie zarzuty apelacyjne.

Finalnie odnieść się należy do zagadnienia eksponowanego w apelacji, a także na rozprawie przed sądem II-giej instancji dotyczącego problemu O. K. zdiagnozowanego już w 2013r (z tego okresu pochodzi pierwszy dokument potwierdzający występowanie zespołu nadpobudliwości psychoruchowej).

Problem ten był znany sądowi I-szej instancji – co znalazło stosowne odzwierciedlenie w sporządzonym przez ten sąd uzasadnieniu tak w zakresie ustaleń faktycznych jak i oceny prawnej, bowiem sąd zastosował najłagodniejszy z możliwych środków przewidzianych ustawą.

Zgodnie z treścią preambuły do ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, celem podstawowym powyższej ustawy jest przeciwdziałanie demoralizacji i przestępczości nieletnich i stwarzanie warunków powrotu do normalnego życia nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego. Jednocześnie ustawa zmierza do realizacji drugiego celu podstawowego, jakim jest dążenie do umacniania funkcji opiekuńczo-wychowawczej i poczucia odpowiedzialności rodzin za wychowanie nieletnich na świadomych swych obowiązków członków społeczeństwa. Zgodnie z art. 3 § 2 ww. Ustawy, w postępowaniu z nieletnim bierze się pod uwagę osobowość nieletniego, a w szczególności wiek, stan zdrowia, stopień rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru, a także zachowanie się oraz przyczyny i stopień demoralizacji, charakter środowiska oraz warunki wychowania nieletniego. Zgodnie zaś z art. 3 §1 Ustawy, w sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełnienia przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny. W tym celu Sąd może zastosować środki wychowawcze lub środek poprawczy z art. 6 i 10 Ustawy. Artykuł 6 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach

nieletnich wskazuje na cztery grupy środków, jakie sąd rodzinny może docelowo stosować wobec nieletnich. Są to: 1) środki wychowawcze, 2) środek poprawczy, 3) inne środki zastrzeżone przez ustawę, jakimi są środki leczniczo-wychowawcze, wyszczególnione w art. 12 u.p.n. oraz 4) środki przewidziane w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym z określonymi wyłączeniami. Zestaw grup sądowych środków możliwych do docelowego stosowania wobec nieletnich zawarty w art. 6 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich jest zupełny. Wobec nieletnich sąd rodzinny może m.in. zobowiązać do określonego postępowania, a zwłaszcza do naprawienia wyrządzonej szkody, do wykonania określonych prac lub świadczeń na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej, do przeproszenia pokrzywdzonego, do podjęcia nauki lub pracy, do uczestniczenia w odpowiednich zajęciach o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym, do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach albo do zaniechania używania alkoholu lub innego środka w celu wprowadzania się w stan odurzenia (art. 6 pkt 2). Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania powinno być zawsze dostosowywane do sytuacji faktycznej związanej z rodzajami nagannych zachowań, jakich dopuszcza się nieletni oraz do jego indywidualnych potrzeb wychowawczych. Dobór zobowiązań zależy przede wszystkim od rodzaju problemu, jaki stwarza dany nieletni oraz od tego, w jakim zakresie trzeba go dyscyplinować, edukować, leczyć, chronić przed szkodliwymi uzależnieniami, separować od negatywnych wpływów różnych środowisk, uczyć odpowiedzialności za własne zachowania, a także od tego, czego od danego nieletniego można wymagać, mając na uwadze jego wiek i cechy osobiste.

Fakt, iż u O. K. stwierdzono nadpobudliwość psychoruchową nie stanowi podstawy do uznania, iż z w/w powodu nie jest on w stanie panować nad własnym zachowaniem, a co więcej, że może on bez żadnych konsekwencji prezentować postawy i zachowania naruszające normy społeczne. Nie ma żadnych podstaw by wyciągać wnioski, że wskazana nadpobudliwość (powszechnie nazywana (...)) jest równoznaczna ze zniesieniem świadomości w zakresie zachowań i czynów nieletniego. Jako zaburzenie występuje ona u znacznego odsetka dzieci w tym częściej u chłopców i nie jest uznawane za chorobę, a tym bardziej za chorobę psychiczną. Stąd też nie zachodziła potrzeba dopuszczania dowodu z opinii biegłych – jak oczekiwali tego skarżący. Wskazana wyżej argumentacja o roli jaką ma spełniać ustawa – w tym w zakresie wychowawczym nie uzasadnia odstępowania od stosowania środków w przypadkach trudnych (jak w sprawie niniejszej) i nie koniecznie opartych wyłącznie o złą wolę nieletniego. Środki te winny jednak być odpowiednio dobrane i nakierowane na wywołanie refleksji czy uświadomienie nieletnim, że postępują w sposób niewłaściwy. Wtórować temu winny odpowiednie zachowania rodziców i instytucji pomocowych, przy jednoczesnym ciągłym uświadamianiu nieletnim co jest akceptowane, a co nie, z punktu widzenia funkcjonowania w społeczeństwie. Zastosowany przez Sąd Rejonowy środek ze wszech miar został dobrany w sposób prawidłowy i zasługuje na pełną akceptację.

Z tych też przyczyn apelację jako całkowicie niezasadną należało oddalić na podstawie art. 385 kpc.

SSO Cezary Olszewski SSO Joanna Walczuk SSO Mirosław Krzysztof Derda